Wychodzi raz w tygodniu. Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

ROK XXI. Kraków, 23-go lipca 1938 Numer 26.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEN KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Romans z Urzędem Skarbowym.

On był jej pierwszą miłością — w czym nie ma zresztą nic szczególnie dziwnego, bo miała dopiero trzynaście lat. Pomimo tej fatalnej trzynastki pokochała go od pierwszego spojrzenia. Podbił jej serce tak, jak piłkę tenisową.

Była dziewczyną nie-letnią, ale gorącą, to też gdy upojnym szeptem zaproponował jej, aby poszła z nim na kolację, zgodziła się.

Gdy znaleźli się w zacisznym gabinecie restauracyjnym, on porwał ją w ramiona i zaczął namiętnie całować.

— Najdroższa! Ile twój ojciec zarabia? — pytał namiętnym szeptem, przyciskając jej ręce do ust. — Na jakiej stopie życiowej żyjecie? Czy tatuniu ma jakiś majątek w banku?... A dlaczego zalega z podatkami... No powiedz, najdroższa... Mów wszystko!

— Nie powiem — broniła się — ja nie wiem, czy pan ma wobec mnie poważne zamiary?

— Bardzo poważne zamiary! — zawołał i jeszcze goręcej przycisnął ją do piersi. — Ale musisz mi powiedzieć maleńka, jakie są prawdziwe dochody twego ojca... Prawdziwe — rozumiesz?!...

— Aha! — zawołało naiwne dziewczę. — Już się domyślam. Tobie pewnie chodzi o mój posag... Ojciec przeznaczył dla mnie 50.000 zł.

— Co takiego?! Przeznacza 50.000 na posag, a od dwu lat zalega z podatkami!!

— Najdroższy pomów z moim ojcem...

— Naturalnie, że z nim pogawędzę. Pomówię z nim przede wszystkim o jego fałszywych zeznaniach podatkowych! Ja tego łobuza nauczę!!

— Co ciebie obchodzą zeznania mego ojca... Mówmy lepiej o naszym szczęściu. Kiedy się ze mną ożenisz?

— Ha, ha, ha, ha! — zaśmiał się jak rutynowany szatan. — I ty się łudzisz biedna dziewczyno!... Widocznie jeszcze nie wiesz, kim ja jestem!??

— Kim jesteś? — wyszeptało nieletnie dziewczę.

— Ja jestem komisarzem lotnej brygady skarbowej!... Ha, ha, ha, ha... A uwiodłem cię tylko dla dobra służby!... Tak, tak, moje dziecko — dodał po chwili — służba nie drużba!!.. A młodość nie wesele!!

Felix Zandler
(„Wróble na dachu").

PRZEPISY CELNE

ZAŚWIADCZENIA EKSPORTOWE NA WYWÓZ JĘCZMIENIA ZA ZWROTEM CŁA

Obwieszczeniem ministra przemysłu i handlu z dnia 18 czerwca 1938 r. podane zostało do wiadomości, że zaświadczenia eksportowe ministerstwa przemysłu i handlu będą wydawane za pośrednictwem Związku Eksporterów Zboża R. P. w Poznaniu pod warunkiem stosowania kontroli nad ilością i jakością wywożonego jęczmienia. Zaświadczenia eksportowe będą wydawane na jęczmień standaryzowany bez ograniczenia co do jego ciężaru gatunkowego (gęstości).

POSTĘPOWANIE PRZY WYWOZIE ZAGRANICĘ ZA ZWROTEM CŁA JĘCZMIENIA

Okólnikiem L. D. IV. 16645/3/38 ministerstwo skarbu ustaliło postępowanie przy wywozie zagranicę za zwrotem cła jęczmienia. W szczególności w związku z obwieszczeniem ministra przemysłu i handlu z dnia 18 czerwca 1938 r. Ministerstwo skarbu zwróciło uwagę, że powołane obwieszczenie w porównaniu z obwieszczeniem z dnia 7 września 1937 r. wprowadza zmianę, polegającą na tym, że nie ustala się ciężaru gatunkowego jęczmienia, dopuszczonego do wywozu zagranicę za zwrotem cła. W związku z powyższym ministerstwo skarbu wyjaśniło, że od dnia 24 czerwca 1938 r. może być wywożony zagranicę, za zwrotem cła, jęczmień standaryzowany bez względu na jego ciężar gatunkowy, przy czym urzędy celne nie pobierają cła od wywożonego jęczmienia. Kwity wywozowe z tytułu wywozu zagranicę za zwrotem cła jęczmienia należy wystawiać na ogólnych zasadach. Powyższy tryb postępowania obowiązuje od 24 czerwca 1938 r.

WYJAŚNIENIA DO TARYFY CELNEJ PRZYWOZOWEJ

Okólnikiem L. D. IV. 13027/2/38 ministerstwo skarbu udzieliło wyjaśnień do taryfy celnej przywozowej (poz. 82, punkt 4-ty). W szczególności ministerstwo wyjaśniło, że ziele angielskie (piment), ma wygląd szaro-brunatnych kuleczek o powierzchni szorstkiej, z zapachem, przypominającym goździki o smaku cynamonowo-goździkowym. Średnica tych kuleczek waha się od 4—7 mm. Ziele angielskie jest używane rzadko w gospodarstwie domowym, głównie w przemyśle mięsnym i wędliniarskim. Pieprz czarny są to niedojrzałe wysuszone jagody o przekroju szaro-białym lub żółtawo-białym. Pieprz biały otrzymuje się z dojrzałych wysuszonych owoców pieprzu czarnego, przez zdarcie zewnętrznej powłoki.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XXI. **Kraków, dnia 23 lipca 1938** **Nr. 26.**

Cena abonamentu

Abonament	kwartalny	4 zł
„	półroczny	8 zł
„	roczny	16 zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i administr. **Kraków, Grodzka 40.** Telefon Nr. 132-67

Konto P. K. O. Nr. 400.342.

Ogłoszenia:

Wiersz milim. 1 szp. na okładce	40 groszy
Wiersz milim. 1 szp. na I str. okładki	60 groszy
Wiersz milim. 1 szp. w tekście	60 groszy

Cała strona okładki Zł 200 Pół strony okładki Zł 100 Ćwierć strony Zł 50 Ósma strony Zł 25

Cała strona w tekście Zł 450, Pół strony Zł 230 Ćwierć strony Zł 120 Jedna ósma strony Zł 60

Echa tygodnia.

Od pewnego czasu „Gazeta Polska" występuje w smutnej i bardzo niewdzięcznej roli obrończyni etatyzmu i przeciwniczki inicjatywy prywatnej. Byłoby to bardzo piękne i właściwie nikogo nieobchodzące, gdyby „Gazeta Polska" była tylko takim sobie zwykłym dziennikiem, reprezentującym opinie tylko swych redaktorów i ewentualnie mniejsze lub większe grono prywatnych czytelników. Ale „Gazeta Polska" jest oficjalnym organem Ozonu a Ozon cieszy się całkowitą protekcją rządu i aparatu administracyjnego. Otóż ten sam Ozon, przez usta swojego założyciela pułkownika Koca ustalił w deklaracji lutego 1937 r. zasady całkowicie pozytywnie odnoszące się do roli inicjatywy gospodarczej w Polsce. W wystąpieniach „Gazety Polskiej", jako oficjalnego organu Ozonu, a programowymi zasadami tejże partii zachodzi zatem rażąca sprzeczność, która nie pozwala przeciętnemu czytelnikowi na zorientowanie się jakie jest prawdziwe stanowisko Ozonu wobec inicjatywy prywatnej. Czy Ozon naprawdę chce wszystko „uspołecznić" i zetatyzować, bo wtedy tylko tak bardzo „Gazecie Polskiej" znienawidzona inicjatywa prywatna nie będzie zatruwała życia naszym etatystom, czy też Ozon ma w odniesieniu do etatyzmu taki sam punkt widzenia, co olbrzymia, przygniatająca większość społeczeństwa?

W niedzielnym numerze „Gazety Polskiej" ukazał się artykuł, zwrócony przeciw „etyce murzyńskiej" obozu kartelowego w Polsce. Zdaniem pisma obóz kartelowy nie ma prawa atakowania etatyzmu z powodu jego deficytowej gospodarki, ponieważ sam ustawicznie narzeka i skarży się na brak rentowności. „Przedsiębiorstwa państwowe są rzekomo mało rentowne a przedsiębiorstwa kartelowe są rzekomo nawet wcale nierentowne. Innymi słowy „nierentowny" chce uczyć mało rentownego", jak ma gospodarować. Byłoby przeciwne logice, gdyby oferta nauczania ze strony takiego profesora została przyjęta przez przedsiębiorstwa etatystyczne. Widocznie jednak obóz kartelowy rozumuje po murzyńsku: „Gdy wy źle gospodarujecie, to was dyskwalifikują; gdy my źle gospodarujemy — to nas kwalifikują na instruktorów".

Jest w tym rozumowaniu jeden błąd zasadniczy. Mianowicie ten, że obóz kartelowy i inicjatywa prywatna, to bynajmniej nie jest to samo. Obóz kartelowy krępuje inicjatywę prywatną na równi z etatyzmem. Przeciętnemu kupcowi czy przemysłowcowi jest wszystko jedno czy w jego działaniach gospodarczych napotyka on na przeszkody ze strony obozu kartelowego czy ze strony etatyzmu. Zarówno bowiem etatyzm jak i kartele — są wrogami inicjatywy prywatnej. Zarówno etatyzm jak i kartele opierają się na protekcji rządowej mniej lub więcej wyraźniej. Kartele mogą powstawać tylko w cieniu wysokich ceł i utrudnień importowych, ponieważ tylko w ten sposób pole walki konkurencyjnej o konsumenta ścieśnione zostaje do przemysłu krajowego, który po pozbyciu się potężnego konkurenta zagranicznego okazuje skłonności w kierunku CAŁKOWITEGO wyeliminowania konkurencji dla tym sprawniejszego eksploatowania konsumenta. Wielokrotnie już pisaliśmy — szczególnie podczas rządowych akcji obniżki cen kartelowych, — że najbardziej skuteczną metodą, prowadzącą do tego celu jest dopuszczenie tańszej konkurencji zagranicznej, która automatycznie i bez jakiegokolwiek nacisku administracyjnego spowoduje rozwiązanie istniejących karteli przemysłowych i obniży ceny towarów dotąd skartelizowanych.

Jeżeli jest jakaś różnica między t a k t y k ą obozu kartelowego a taktyką przedsiębiorstw etatystycznych, to polega ona na tym, że obóz kartelowy nie przestaje wołać, że jest „nierentowny", podczas gdy przedsiębiorstwa etatystyczne starają się opinii publicznej „udowodnić", że pracują one właśnie z dużą rentownością. Wołania kartelowców mają, oczywiście, na celu uzyskanie od rządu dalszych koncesji i dalszej protekcji. Natomiast zapewnienia etatystów mają przekonać rząd o celowości etatyzmu. Nie trzeba udowadniać, że zapewnienia jednego jak i drugiego obozu są bardzo dalekie od rzeczywistości. Prawdą jest więc, że przedsiębiorstwa państwowe są jedną wielką fabryką deficytów, które muszą pokrywać podatnicy, jak również jest, że kartele osiągają zyski bardzo wysokie, a w każdym razie wyższe od przedsiębiorstw nieskartelizowanych. Gdybyśmy nawet chcieli przyjąć, że kartele nie wykazują zysków lecz straty, to i tak okoliczność ta przemawiałaby za rozwiązaniem karteli i za przekształceniem skartelizowanych przedsiębiorstw na zakłady wolne, nigdy zaś nie wolno z tego wyciągać wniosku, że skoro kartele i przedsiębiorstwa etatystyczne są nierentowne, to rzeczą państwa jest zamienić przedsiębiorstwa skartelizowane na etatystyczne, natomiast należałoby dążyć zarówno do rozwiązania karteli, jak i do powolnej likwidacji etatyzmu. Gospodarstwo społeczne nie może bowiem żywić się deficytami, lecz tylko zyskami. Polityka gospodarcza, która faworyzuje przedsiębiorstwa, fabrykujące deficyty i pociągająca rentowne przedsiębiorstwa do oddawania części swych zysków, które normalnie powinny były iść na inwestycje i na rozszerzenie przedsiębiorstw — na łatanie dziur w przedsiębiorstwach deficytowych, — musi doprowadzić do postępującego ubóstwa kraju, co chyba nie może być celem czy programem działania jakiegokolwiek rządu.

Pytanie, jakie organ Ozonu sobie postawił, nie może zatem dać żadnej zadawalającej odpowiedzi. „Gazeta Polska" zapytuje bowiem, co jest lepsze: Obóz kartelowy czy etatyzm, poczym z pewnością siebie odpowiada, że lepszy jest, oczywiście, etatyzm. W ten sposób organ Ozonu usiłuje między swoimi czytelnikami przemycić sugestię, że jeżeli etatyzm jest lepszy, aniżeli obóz kartelowy, a obóz

kartelowy to inicjatywa prywatna, więc etatyzm jest lepszy od inicjatywy prywatnej. W ten sposób pytania nie wolno stawiać. Albowiem poza etatyzmem i obozem kartelowym istnieje jeszcze p r a w d z i w a inicjatywa prywatna, której przedstawicielem jest przedsiębiorstwo nie działające ani w zmowie z innymi przedsiębiorstwami celem lepszej eksploatacji konsumenta, ani też nie opierające się o specjalne przywileje i koncesje rządowe. Takie przedsiębiorstwo działa na prawie wolnej konkurencji i — poza tym, że absorbowanie jest trudnym współzawodnictwem na rynku — otrzymuje jeszcze cięgi od obozu etatystycznego i kartelowego.

Nie trzeba dodawać, że im mniej będzie karteli i przedsiębiorstw etatystycznych a im więcej będzie właśnie takich przedsiębiorstw, które reprezentują prawdziwą inicjatywę prywatną, tym pomyślniej rozwijać się będzie nasze gospodarstwo.

Błp. Dr. Fiszel Rotenstreich

Żydowski Minister Przemysłu i Handlu

Przedwczesny zgon Dr. F. Rotenstreicha, jednego z najlepszych i najbardziej zasłużonych przywódców narodu żydowskiego jest dla całego społeczeństwa żydowskiego dużą i niepowetowaną stratą.

Dr. Fiszel Rotenstreich, który większą część życia spędził w Polsce, od wczesnej młodości stał w pierwszych szeregach ruchu syjonistycznego i na wszystkich pozycjach i placówkach Swej owocnej działalności pracował z całym samozaparciem i poświęceniem, walcząc o odrodzenie narodowe i lepszą przyszłość dla narodu żydowskiego. Dzięki Swej rozległej wiedzy, wybitnym zdolnościom i niezmordowanej pracy rozwijał Swoją pożyteczną działalność na wielu odcinkach życia żydowskiego, czy to w charakterze profesora gimnazjalnego, czy to jako poseł i działacz społeczny, zdobywając Sobie wszędzie uznanie i nieograniczone zaufanie mas żydowskich.

Będąc wieloletnim posłem i senatorem Rzeczypospolitej, jako wybitny znawca problemów gospodarczych cieszył się dużym autorytetem i uznaniem wśród polskich kół parlamentarnych. W Swoich przemówieniach parlamentarnych bronił wymownie inicjatywę prywatną i postulaty kupiectwa. Brał wybitny udział w szeregu organizacjach gospodarczych i nawoływał szerokie rzesze kupieckie do zespolenia i obrony przed atakami czynników biurokratycznych.

Ukoronowaniem Jego działalności społecznej było powołanie Go na XIX Kongresie Syjonistycznym na członka Agencji Żydowskiej i Egzekutywy Organizacji Syjonistycznej, która jako wybitnemu ekonomiście powierzyła Mu departament przemysłu i handlu w Palestynie.

Dr. Rotenstreich jako pierwszy właściwie żydowski minister przemysłu i handlu w ciągu trzyletniej zaledwie kadencji zdołał wiele zdziałać na polu gospodarczym i przyczynić się do rozwoju przemysłu i handlu w Palestynie. Zmarły opracował szczegółowy projekt gospodarczy dla stworzenia własnego, rodzimego przemysłu palestyńskiego. Niestety nieubłagana śmierć wyrwała Go z pośród nas, w chwili, kiedy był bliski realizacji Swego planu i mógł w przyszłym Państwie Żydowskim już jako oficjalny minister przemysłu i handlu ugruntować podstawy gospodarcze dla jaśniejszej przyszłości narodu żydowskiego. (t)

Komunikat.

Bratnia Pomoc przy **Związku żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski,** Kraków, Rynek Gł. 12, II. p. uruchamia w najbliższym czasie **przedsiębiorstwo czyszczenia szyb wystawowych,** które pomyślane jest jako placówka dla udzielenia pomocy bezrobotnym członkom.

W związku z akcją sanitarno - higieniczną władz, stworzenie takiej placówki jest obecnie bardzo na czasie i inicjatywa podjęta przez Związek Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski jest godna gorącego poparcia i winna znaleźć życzliwy oddźwięk wśród tutejszego kupiectwa.

PRZEGLĄD PRASY

NIEZWYKŁA TRANSAKCJA

Jak donosi prasa w ubiegłym tygodniu zawarta została umowa między Ministerstwem Komunikacji a lasami państwowymi i polską Agencją Drzewną „Paged", na podstawie której Ministerstwo Komunikacji nabyło milion pokładow kolejowych od Dyrekcji Lasów Państwowych i Agencji Drzewnej „Paged".

Umowa ta nie zasługiwałaby na specjalne omówienie, bo przywykliśmy przy naszych rozmiarach etatyzmu do zawierania umów handlowych między przedsiębiorstwami państwowymi, gdyby nie fakt, że wiadomość o tej transakcji doniósł prasie PAT, zaopatrując ją następującym charakterystycznym komentarzem, stwierdzając:

> **„że sfery gospodarcze i drzewne oceniają decyzję Ministerstwa Komunikacji nad wyraz pozytywnie** i twierdzą, że dodatkowy zakup podkładów jest korzystny zarówno do PKP. jak i dla gospodarki drzewnej."

Otóż dla każdego laika, który cokolwiek orientuje się w sprawach gospodarczych wyda się ten entuzjazm „PAT-a" conajmniej... niezrozumiały, bo wszak kontrahentami tej niezwykłej transakcji jest jedna i ta sama instytucja tj. Skarb Państwa. Sprzedawcami są bowiem dwaj kontrahenci a mianowicie Dyrekcja Lasów Państwowych i Agencja Drzewna „Paged", która jest w 99 proc. własnością Państwa a nabywcą Ministerstwo Komunikacji, a więc również Skarb Państwa.

Transakcja zawarta wewnątrz koncernu państwowego wywołała nieoczekiwany entuzjazm Polskiej Agencji Telegraficznej. Toteż słusznie zapytuje się Kurier Warszawski:

> **„Któż jest entuzjastą? Jest to przedsiębiorstwo państwowe (P.A.T.) czyli znowu tenże skarb w inną przybrany szatę. W ten sposób przed oczami zdumionego obywatela rozwija się niezwykłe widowisko: Jedno przedsiębiorstwo państwowe kupuje to co dwa inne sprzedają, podczas gdy czwarty oklaskuje ten wypadek, twierdząc, że sfery gospodarcze i drzewne oceniają... nad wyraz pozytywnie całą tę operację."**

W rzeczywistości sfery gospodarcze nietylko że nie przyjęły transakcji tej entuzjastycznie, ale wprost przeciwnie z dużym krytycyzmem i nieutajoną goryczą z powodu ceny zapłaconej przez jedno przedsiębiorstwo państwowe drugiemu, które występuje jako pośrednik wobec producentów drzewa, spełniło w szerokim zakresie tę właśnie rolę, przed którą przestrzegają ustawicznie czynniki rządowe, walcząc z rzekomym przerostem pośrednictwa.

„Kurier Warszawski" starając się dociec do istoty tej transakcji, tak pisze:

> **„W naszym rozumieniu rzeczy, zaszedł fakt natury ściśle buchalteryjnej. Zręczni rachmistrze i żwawi kanceliści przenieśli szereg pozycji książkowych z jednych rachunków do drugich. Obciążono konto kolei państwowych. Uznano konto Lasów. Zakredytowano „Paged". Dodano — odjęto — i wyprowadzono salda. Wszystko to stało się pozornie między kilku przedsiębiorcami. W istocie, odbył się ruch anonimowych, beztreściwych cyfr wewnątrz koncernu państwowego, czyli, inaczej mówiąc, w zakamarkach jednej kieszeni. Jest to kieszeń skarbowa. Nikt tu inny nie wchodzi w grę, prócz skarbu. To też zarówno ci, którzy rzekomo zarobili, jak i ci, którzy pozornie stracili, jak i ci wreszcie, którzy obwieścili rozbawionym tą informacją obywatelom, że ktoś gdzie „pozytywnie" to wszystko ocenił, — wzięli pozory za rzeczywistość."**

Jakże tu zatym można mówić o entuzjaźmie sfer gospodarczych? Chyba, że PAT miał na myśli entuzjazm sfer etatystycznych, ale te wszak nie są identyczne ze sferami gospodarczymi.

NAWET SFERY WOJSKOWE PRZECIWKO ETATYZMOWI

Jak już mowa o etatyzmie, to warto zanotować głos „Polski Zbrojnej“, organu sfer wojskowych o szkodliwości etatyzmu i roli inicjatywy prywatnej. Podpułkownik Dr. Bolesław Pikus umieścił onegdaj dwa artykuły w „Polsce Zbrojnej“, gdzie zajmuje się zagadnieniami inicjatywy gospodarczej. Na samym wstępie już zaznacza, że

> „nie ulega wątpliwości, że Państwo i wogóle związki publiczne nie powinny brać na siebie czynności, które równie dobrze albo nawet lepiej mogą wykonać czynniki prywatne. — A dalej podaje — **„dziedzina gospodarcza stanowi niewątpliwie tę dziedzinę, w której udział czynnika prywatnego i inicjatywy prywatnej powinien być jaknajwiększy. Państwo bowiem zasadniczo ani nie jest specjalnie uzdolnione, ani powołane do bezpośredniego rozwijania działalności gospodarczej.** Jego głównym zadaniem powinno być regulowanie życia gospodarczego w ramach ogolnych potrzeb państwowych i obronnych oraz zapewnienie mu jaknajkorzystniejszych warunków.“

Ten rozsądny i nad wyraz słuszny głos sfer wojskowych, idący po linii postulatów sfer gospodarczych, winien znaleźć faktyczny oddźwięk u czynników miarodajnych kierujących polityką gospodarczą, które powinny zdać sobie sprawę, że dalsze szerzenie etatyzmu jest szkodliwe zarówno ze względów gospodarczych — ale co ważniejsze — także ze względu obronności kraju, która jest dzisiaj centralnym zagadnieniem państwowym. (is)

Z WYDAWNICTW GOSPODARCZYCH

KATALOG PRASOWY PARA

Wydawnictwo to nader pożyteczne, ma w pierwszym rzędzie służyć zainteresowanym sferom gospodarczym do zorientowania się w prasie przy zamierzeniach reklamowych.

Obecnie jedenasty z rzędu rocznik obejmuje około 200 stron i zawiera dane o 2592 czasopismach polskich i zagranicznych dając w ten sposób dokładny obraz o ruchu wydawniczo-prasowym w Polsce.

W katalogu tym znajdzie informacje każdy przemysłowiec i kupiec w jakim organie prasowym najskuteczniej ogłoszenia zamieścić. Wybitne usługi może również oddać działaczom i instytucjom społecznym, które zajmują się badaniem gęstości sieci placówek wydawniczych w poszczególnych regionach Polski.

Jest to pierwsze i jedyne w Polsce wydawnictwo tego rodzaju i dlatego winno się znaleźć w ręku każdego, który interesuje się zagadnieniami prasowymi.

Szata zewnętrzna katalogu przedstawia się bardzo okazale. Nabyć można katalog „Par‘a“ w księgarniach i oddziałach Biura Ogłoszeń „Par“.

INFORMATOR PRAWNICZY

PODATEK OBROTOWY W ŚWIETLE NOWEGO PRAWA

I. Ustawa o podatku obrotowym.

Jak wiadomo, poczynając od dnia 1. stycznia 1939 roku obowiązywać będzie nowa ustawa o podatku obrotowym z dnia 4 maja 1938 r. ogłoszona w Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 34 (poz. 292) z dnia 16 maja 1938 r. — Ustawa ta znosi *całkowicie obowiązujące obecnie świadectwa przemysłowe.* Świadectwa przemysłowe należy bowiem nabyć po raz ostatni na rok 1939, przy czym uiszczona z tego tytułu należność w części przypadającej na rzecz Skarbu Państwa będzie miała jedynie charakter przedpłaty na podatek obrotowy za rok 1939 i będzie równocześnie potrącona z uiszczonych miesięcznie lub kwartalnie zaliczek.

Nowa ustawa o podatku obrotowym zawiera w stosunku do dotychczasowej ustawy o państwowym podatku przemysłowym zupełnie nową konstrukcję prawną oraz nowe przepisy natury merytorycznej.

Postanowienia nowej ustawy są następujące:

Podatkowi obrotowemu podlegają prywatno-prawne zawody i odpłatne świadczenia rzeczy bądź usług, wykonywane na obszarze Państwa, przy czym płatnikami podatku są osoby fizyczne lub prawne, spółki jawne komandytowe i spadki wakujące, spełniające te świadczenia.

Od podatku wolne są następujące świadczenia:

1) sprzedaż wytworów własnego lub dzierżawionego gospodarstwa rolnego, nie przerobionych w zakładach przemysłowych, dokonywana bez utrzymania w tym celu stałych miejsc sprzedaży poza obrębem własnych lub dzierżawionych gruntów.

2) dzierżawa lub najem nieruchomości lub ich części;

Podlega jednak podatkowi najem pomieszczeń przy wykonywaniu przemysłu gospodniego (hotele, pensjonaty, zajazdy i t. p.);

3) operacje kredytu długoterminowego;

4) świadczenia spełniane za wynagrodzenie, podlegające podatkowi dochodowemu według działu II ustawy o państwowym podatku dochodowym;

5) nauczanie w zakładach naukwych oraz praca zawodowa nauczycieli i wychowawców młodzieży;

6) twórczość bądź działalność naukowa, oświatowa, artystyczna, literacka i publicystyczna, nie połączona z prowadzeniem przedsiębiorstwa;

7) czynności polegające przeważnie na pracy fizycznej, której celem nie jest wytwarzanie lub przetwarzanie, które też nie są rzemiosłem w rozumieniu prawa przemysłowego;

8) sprzedaż eksportowa, dokonywana na rachunek własny bądź na rachunek krajowych przedsiębiorstw eksportowych, oraz transakcje z firmami zagranicznymi, wynikające z obrotu uszlachetniającego czynnego, pod warunkiem udowodnienia tych obrotów prawidłowo prowadzonymi księgami handlowymi;

9) świadczenia przedsiębiorstw żeglugi morskiej i powietrznej;

10) przedstawienia sceniczne i choreograficzne oraz produkcje wokalne i muzyczne, z wyjątkiem produkcji, wykonywanych w zakładach gastronomicznych oraz z wyjątkiem wyświetlenia filmów, choćby połączonego z innego rodzaju produkcjami;

11) czynności wytwórcze, przetwórcze i usługi o charakterze rękodzielniczym, a w szczególności przemysł ludowy i domowy, praca chałupnicza i rzemiosło, wykonywane ubocznie przez rolników lub pracowników rolnych bez sił pomocniczych — w zakresie ustalonym przez rozporządzenie Ministra Skarbu, wydane w porozumieniu z właściwym ministrem;

12) dorożkarstwo, furmaństwo i eksploatacja taksówek;

13) wydawanie dzienników i innych pism periodycznych;

14) odnajmowanie pokojów umeblowanych i utrzymywanie stołowni, jeżeli ilość odnajmowanych pokojów nie przewyższa trzech, a ilość stołowników — dziesięciu.

Ulgi dla spółdzieni zostały w zasadzie utrzymane w dotychczasowych rozmiarach, przewidzianych w ustawie o państwowym podatku przemysłowym.

Na podstawie upoważnienia, wynikającego z art. 10 ustawy Minister Skarbu może zwalniać — w porozumieniu z właściwym ministrem, w drodze rozporządzeń — całkowicie lub częściowo od podatku poszczególne rodzaje świadczeń.

Podstawę wymiaru podatku stanowi *obrót podatkowy;*
obrotem zaś jest zapłata należna za spełnione świadczenie, będące przedmiotem podatku. Jeżeli jednak w przypadku wykonania częściowego umowa nie zawiera danych, umożliwiających określenie należności za spełnione świadczenie, bądź jeżeli umowa związana jest z wykonywaniem wolnego zawodu, to obrót podatkowy stanowi zapłata rzeczywiście otrzymana w roku podatkowym.

Z obrotu — po udowodnieniu prawidłowo prowadzonymi księgami handlowymi — *podlegają wyłączeniu* m. in.:

koszty przewozu i ubezpieczenia towarów wyłożone za nabywcę, wartość zwróconych towarów, udzielonych bonifikat i skont.

Poza tym ustawa przewiduje szczególne rodzaje obrotu podlegającego podatkowi przy czynnościach kredytowych, w instytucjach ubezpieczeniowych, przy czynnościach komisu oraz przy wykonywaniu umowy ajencyjnej.

Przy czynnościach komisowej sprzedaży uważa się za obrót sumę należnej prowizji oraz innych wynagrodzeń, za wykonane usługi, jeżeli komisant:

a) działa na rachunek osób, opłacających podatek w myśl ustawy z tytułu sprzedaży towarów, będących przedmiotem komisu;

b) prowadzi prawidłowe księgi handlowe i udowodni stosunek komisu umową pisemną lub korespondencją;

c) nie otrzymuje dla siebie, niezależnie od umówionego wynagrodzenia komisowego lub zamiast wynagrodzenia, różnicy między ceną istotnie osiągniętą przy sprzedaży, a ceną ustaloną w umowie na rzecz komisanta.

Przy czynnościach komisu, nie odpowiadających wyżej określonym warunkom, uważa się za obrót całkowitą sumę zapłaty, jaka przypadłaby komisantowi, gdyby działal na rachunek własny.

Warunku określonego pod lit. a) nie wymaga się, jeżeli komisant działa na rachunek osób trzecich przy sprze-

daży tych produktów rolnych oraz surowców i półwyrobów, niezbędnych dla rolnictwa lub przemysłu krajowego, których wykaz ustala Minister Skarbu w porozumieniu z właściwym ministrem, Ministrowi Skarbu służy prawo zwalniania komisantów od obowiązku prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych, jeżeli stosunek komisowy i obrót wynika z prawidłowo prowadzonych ksiąg handlowych komitenta;

Przy wykonaniu umowy ajencyjnej, jeżeli ajent posiada sprzedawane towary w konsygnacji i równocześnie działa w imieniu i na rachunek osób nieopłacających podatku w myśl ustawy od wykonania umów sprzedaży, przy których zawarciu pośredniczy — za obrót uważa się całkowitą sumę zapłaty, jaka przypadłaby ajentowi, gdyby działał we własnym imieniu i na własny rachunek przy
szpalta 4 ą.cyŚ'!m
sprzedaży powyższych towarów; we wszystkich innych przypadkach uważa się za obrót wynagrodzenie ajenta za pośrednictwo.

Również uważa się za obrót wynagrodzenie ajenta za pośrednictwo przy sprzedaży surowców i półwyrobów, niezbędnych dla rolnictwa i przemysłu krajowego, których wykaz ustali Minister Skarbu w porozumieniu z właściwym ministrem.

***Stawki podatku od obrotu* wynoszą:**

1) 1,25 proc. — od obrotów udowodnionych prawidłowo prowadzonymi księgami handlowymi, a osiągniętych:

a) ze sprzedaży lub wymiany nabytych w tym celu i nieprzerobionych towarów, z wyjątkiem sprzedaży w aptekach;

b) z wykonywania przedsiębiorstw wydawnictw książek drukowanych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej;

2) 1,7 proc. — od obrotów, wymienionych w pkt. 1) lecz nie udowodnionych prawidłowymi księgami handlowymi;

3) 1,8 proc. — od obrotów, osiągniętych z czynności kredytowych, po udowodnieniu prawidłowymi księgami handlowymi, z wyjątkiem zysku brutto z dokonanych operacji obcymi walutami, dewizami, tudzież wszelkiego rodzaju papierami wartościowymi;

4) 1,5 proc. — od obrotów:

a) nie przewyższających zł. 15.000 w stosunku rocznym, a osiągniętych z wynagrodzenia za przerób lub wytworzenie wyrobów bądź półwyrobów z cudzych materiałów;

b) nie przewyższających zł. 50.000 w stosunku rocznym, a osiągniętych ze sprzedaży lub wymiany surowców, półwyrobów lub wyrobów gotowych, wytworzonych przez płatnika na rachunek własny oraz za zaświadczenie usług o charakterze rękodzielniczym;

c) przewyższających zł. 50.000, lecz nie przewyższających zł. 100.000 w stosunku rocznym, osiągniętych ze świadczeń wymienionych pod lit. b) niniejszego punktu, a udwodnionych prawidłowymi księgami handlowymi;

5) 2,1 proc. — od obrotów:

a) wymienionych w pkt. 4 lit. c) lecz nie udowodnionych prawidłowymi księgami handlowymi;

b) nie wymienionych w pkt. 1), 2) i 4] oraz pod lit. a) niniejszego punktu, udowodnionych prawidłowymi księgami handlowymi, a osiągniętych ze sprzedaży lub wymiany surowców, półwyrobów i wyrobów gotowych;

6) 2,6 proc. — od obrotów, osiągniętych z wynagrodzeń z ekspedycję, maklerstwo żeglugowe oraz przewóz osób i rzeczy;

7) 6 proc. — od obrotów, osiągniętych z prowizji i innych wynagrodzeń za czynności komisanta i ajenta w tych przypadkach, gdy komisant względnie ajent odpowiadają powyżej omówionym warunkom, oraz za wszelkie pośrednictwo nie mające cech umowy ajencyjnej;

8) 3 proc. — od obrotów, osiągniętych tytułem kurtażu przez maklerów przysięgłych na giełdach towarowych od transakcji giełdowych, po udowodnieniu księgą maklerską;

9) 3 proc. — od wszystkich nie wymienionych wyżej obrotów;

10) 0,3 proc. od obrotów, udowodnionych prawidłowymi księgami handlowymi, a pochodzących ze sprzedaży n giełdach zbożowo-towarowych ziemiopłodów, mąki, otrąb i makuchów.

Terminy płatności

Podatek przypadający za rok podatkowy, po potrąceniu wpłaconych zaliczek miesięcznych względnie kwartalnych, płatny jest w terminie *do dnia 31 maja* roku bezpośrednio następującego po roku podatkowym.

Zryczałtowany podatek przemysłowy.

Art. 9 upoważnia Ministra Skarbu do zarządzenia poboru podatku przemysłowego w formie ryczałtu od płatników, nie będących kupcami rejestrowymi i nie prowadzących prawidłowych ksiąg handlowych.

Ponadto właściwa władza skarbowa może zwolnić od podatku ubogich płatników, których podatek nie przewyższałby kwoty rocznej 100 zł. *(at)*

KĄCIK PRACOWNICZY.

O ODSZKODOWANIE ZA WYPADEK PRZY ZATRUDNIENIU

Na tle przepisów art. 197 i 197 ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym (Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 396) normujących, że pracodawca ponosi odpowiedzialność za wypadek w zatrudnieniu, jeżeli „choroba, niezdolność do zarobkowania lub śmierć została spowodowana przez pracodawcę lub jego zastępcę rozmyślnie lub przez zaniedbanie swych obowiązków, wynikających z przepisów o ochronie życia i zdrowia pracownika“ zanotować należy następujące opinie prawne, wypowiedziane przez Izbę Cywilną Sądu Najwyższego w sporach, jakie się przed tym sądem toczyły:

1) Pracodawca poza przypadkami, określonymi w art. 196 ustawy, nie odpowiada za szkodę z wypadku, jakiemu uległ pracownik podlegający obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków.

2) W myśl art. 197 ustawy ubezpieczony, który uległ wypadkowi w zatrudnieniu, a w razie jego śmierci, spowodowanej wypadkiem — członkowie rodziny nie mogą od sprawcy szkody żądać całego odszkodowania w stosunku do zarobku, który miał poszkodowany, lecz tylko dodatkowego odszkodowania do wysokości kwoty, o którą wynagrodzenie należne poszkodowanemu w myśl ogólnych przepisów przewyższa świadczenia, należne z tytułu ubezpieczenia.

3) Przez „świadczenia należne z tytułu ubezpieczenia“ według końcowych słów art. 197 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rozumieć należy świadczenia należne w stosunku do rzeczywistego zarobku ubezpieczeniowego, a nie do zarobku w zgłoszeniach pracodawcy fałszywie podanego.

Z orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 1937 r. L. C. II. 1048/37. (GSW).

POJĘCIE STOSUNKU PRACY

Ponieważ stosunek pracy jest jednym ze stosunków najmu usług, posiada więc również pewne cechy wspólne innym stosunkom najmu usług, nie będącym stosunkami pracy. Spory wynikające na tle uznania lub też nieuznania pewnego za stosunek pracy, są dość częste zwłaszcza, że istnienie stosunku pracy decyduje m. in. o obowiązku ubezpieczenia. Dlatego też zanotować należy następujące tezy:

a) Ani pobieranie wynagrodzenia w formie prowizji, ani zezwolenie na zajmowanie się dowolną pracą, prócz pracy na rzecz firm konkurencyjnych, nie odbiera jeszcze danej osobie charakteru pracownika, zatrudnionego na podstawie umowy o pracę. Podobnie również brak określonej pory na wykonywanie pracy nie wyklucza samo przez się faktu istnienia zależności danej osoby (od pracodawcy), będącej istotną cechą umowy o pracę.

b) Stwierdzenie w umowie, że stron nie łączy stosunek pracy, pozbawione jest znaczenia prawnego. O charakterze stosunku prawnego decyduje bowiem treść umowy, nie zaś nazwa, nadana temu stosunkowi przez strony. NTA. 30 listopada 1937 r. L. r. 3611/36).

c) Stosunek pracy, polegający na tym, że posiadacz przedsiębiorstwa jest zobowiązany na podstawie umowy o pracę do wypłacenia już nie pracującemu byłemu pracownikowi umysłowemu emeryturę, nie jest stosunkiem pracy w rozumieniu art. 35 rozp. Prez. R. P. z 16 marca 1928 r., a w razie przejścia przedsiębiorstwa w posiadanie innej osoby nowy posiadacz tego przedsiębiorstwa na mocy tegoż art. 35 nie jest zobowiązany do płacenia emerytury, chybaby istniały inne podstawy jego odpowiedzialności. (15 sierpnia 1937 — C III 683/36).

SUBJEKT BEZ WYKSZTAŁCENIA NIE JEST PRACOWNIKIEM UMYSŁOWYM.

W myśl ustawy za pracowników umysłowych uważa się sprzedawców i ekspedientów sklepowych i księgarskich, jeżeli ukończyli 6 klas szkoły średniej ogólnie kształcącej z prawami, albo szkołę średnią zawodową, albo wreszcie ukończyli zawodową szkołę dokształcającą i odbyli praktykę.

Na tle tego przepisu Sąd Najwyższy w orzeczeniu (L. S. S. 1644—36) orzekł: ekspedient sprzedawca, nie posiadający wykształcenia o jakim mowa we wspomnianej ustawie, nie jest pracownikiem umysłowym, lecz fizycznym, chociażby wykonywał pewne czynności o charakterze pracy umysłowej.

Powyższe stanowisko Sądu Najwyższego ma również znaczenie, jeśli chodzi o objęcie ubezpieczeniem pracowników umysłowych, gdyż odpowiednie rozporządzenie o ubezpieczeniach rozróżnia te kategorie.

P. T. Abonenci „Przeglądu Kupieckiego“ oraz Członkowie Krak. Stowarzyszenia Kupców mogą otrzymać zniżki do kina „Wanda“ w Adm. „Przegl. Kupieckiego“.

Przetargi i oferty

Izba przemysłowo - handlowa w Krakowie zawiadamia, iż w biurze Izby przeglądnąć mogą zainteresowani warunki ogłoszonych przez poszczególne instytucje i władze przetargów.

W szczególności ogłoszono ostatnio przetarg na wykonanie około 1200 m² trwałej nawierzchni bitumicznej, oraz dostawę czopownic.

*

Izba przemysłowo - handlowa w Krakowie zawiadamia, iż zainteresowani przeglądnąć mogą w biurze Izby (Długa 1) warunki ogłoszonych przetargów, dotyczących wykonania pewnych robót budowlano - blacharskich oraz brukarskich i drogowych.

Termin składania dotyczących ofert upływa z dniem 20 względnie 26 lipca b. r.

*

Dyrekcja okręgowa Kolei Państwowych ogłasza przetarg publiczny na dostawę wózków bagażowych z terminem składania ofert do dnia 26 lipca b. r. do godziny 10.

Szczegółowe warunki dostawy i warunki techniczne otrzymać można w Wydziale Zasobów (Nr. V 2 i 566/14/38) po uprzednim wpłaceniu w Kasie Dyrekcyjnej 2.— zł. za formularze, lub po nadesłaniu pocztą powyższej kwoty.

Rysunki odnoszące się do dostawy są do przejrzenia **w Wydziale Zasobów Dyr. Okr. Kolei Państw.** w Krakowie.

*

Oddział Drogowy P. K. P. w Krakowie ogłasza przetarg publiczny na wykonanie robót:

1) brukowanie drogi dojazdowej obok magazynu nadawczego i przy I bramie na dworcu towarowym w Krakowie,
2) odnowienie fasad budynków Nastawni Nr. 1, 2 i 3 na st. Skawina i Nr. 1 i 2 w Krakowie-Bonarce, budynków strażnic na linii Kraków — Bonarka — Skawina, budynku dworca w Krakowie-Bonarce, budynku wieży wodnej i mieszkalnego w Skawinie, budynku Nr. 105 w Trzebini,
3) wykonanie bramy drewnianej do budynku do żóraw w Krakowie-Płaszowie.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 29 lipca b. r. między godz. 10—12.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie, Wydział Zasobów (Nr. V 2g 393/1/38), rozpisuje przetarg na dostawę:

1) 4.200 szt. zasłon odśnieżnych
2) 6.200 szt. kołków do zasłon odśnieżnych,
3) 3.568 szt. wskaźników kilometrowych, hektometrowych oraz kamieni granicznych wykonanych z betonu uzbrojonego.

Termin składania ofert upływa z dniem 2 sierpnia b. r. o godz. 10.

Szczegóły o powyższych przetargach otrzymać można w tut. Izbie Przemysłowo - Handlowej w godzinach urzędowych.

MOŻLIWOŚCI EKSPORTOWE.

Bliższe informacje uzyskać można w Państwowym Instytucie Eksportowym. Przy zgłoszeniu należy powołać się na odnośny numer. Firmy, które nie pozostawały dotychczas w bliższym kontakcie z Instytutem, winny nadesłać jednocześnie swe referencje.

Różne. Firma w Kairze obejmie przedstawicielstwo wyrobów szklanych (butelek), papieru różnego rodzaju, wyr. porcelanowych i naczyń kuchennych. — E/15020/21/KL.

Chemikalia. Firma w Chicago interesuje się importem różnych artykułów chemicznych. — E/15606/22/KL.

Szkło. Firma turecka pragnie skomunikować się z poważnymi producentami szkła i szyb. — P/15127/63/ID.

Pończochy jedwabne naturalne i sztuczne, wełniane itp. Firma agenturowa norweska interesuje się eksportem z Polski wyż wym. artykułów w najrozmaitszych gatunkach. — P/14322/46/Łuk.

Guziki. Firmy tureckie mają zapotrzebowanie na guziki. — P/15638/64/Sz.

Tkaniny bawełniane do Grecji. Firmy polskie, dotąd niereprezentowane w Grecji, a wyrabiające tkaniny bawełniane zechcą skomunikować się z P. I. E. — P/13407/46/Łuk.

Bielizna gotowa, pościelowa, płótno na koszule i inne. Firma niemiecka interesuje się eksportem z Polski następujących artykułów: bielizna pościelowa gotowa, płótno na koszule w rozmaitych szerokościach, barchany, farbowane batysty oraz popelina i flanele piżamowe (towar majowy), jak również inne (Dowlas, Dimitis, Damast). — P/13428/64/Łuk.

Swetry i pulowery bawełniane. Firma austriacka, pracująca jako przedstawiciel dużych importerów afrykańskich interesuje się eksportem z Polski wyżej wymienionych artykułów. — P/14066/64/Łuk.

Bielizna. Angielska firma szyperska interesuje się importem bielizny dzianej oraz koszul męskich. P/15734/64/M.

Skóry. Firma peruwiańska interesuje się importem skór wierzchnich na obuwie damskie, mianowicie ssaków czarnych i brązowych oraz zamszowych w kolorach dowolnych, w najlepszych gatunkach. — P/15945/3A/M.

Kronika gospodarcza.

NOWA UMOWA HANDLOWA POLSKO-NIEMIECKA

Z chwilą włączenia Austrii do obszaru celnego Rzeszy Niemieckiej stała się aktualna sprawa prawnego uregulowania wymiany towarowej Polski z obszarem b. Austrii, w szczególności do rozciągnięcia na ten obszar przepisów, stosowanych ogólnie do wymiany polsko - niemieckiej. Rokowania zostały podjęte i w końcu miesiąca czerwca zostały one ukończone i podpisane w Berlinie.

Umowa przewiduje, że pojęcie Austrii zostaje zupełnie wykreślone i wszelka wymiana z dawną Austrią wchodzi do ram clearingu polsko - niemieckiego. Umowa wchodzi w życie z dniem 1 września 1938 r. i począwszy od tego terminu Komitet Przywozowy Rady Handlu Zagranicznego nie będzie już wydawał pozwoleń przywozu na Austrię. Ustaje również system zapłaty za pośrednictwem Banku Polskiego, a wszelkie formalności rozrachunkowe obejmuje Polski Instytut Rozrachunkowy.

Mówiac o uregulowaniu obrotów towarowych polsko - niemieckich, należy nadmienić, że kraje te, tj. Niemcy i Austria, stanowiły w ogólnym obrocie Polski bardzo poważną pozycję. W roku 1937 przywóz z Niemiec i Austrii do Polski wyniósł łącznie 240 milionów zł., tj. 19,1 proc. ogólnego przywozu polskiego. Eksport natomiast za ten sam okres czasu do Niemiec i Austrii wyniósł 231.000.000 zł., tj. 19,4 proc. ogólnego eksportu polskiego.

Licząc się z ożywieniem wymiany polsko-niemieckiej, nowa umowa przewiduje, że eksport z Polski do Niemiec może wynieść 260.000.000 złotych na okres roczny, taka sama suma przewidziana jest dla importu.

DEFICYT BILANSU HANDLOWEGO

Bilans handlu zagranicznego Polski i m. Gdańska według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego w czerwcu zamknął się **saldem ujemnym w wysokości 10.932 tys. zł.**

Przywóz wyniósł 241.737 ton, wartości 98.763 tys. zł, zaś wywóz — 1.173.371 ton, wartości 87.831 tys. zł.

Na ujemne saldo bilansu handlowego wpłynął w części przywóz towarów z Niemiec z tytułu likwidacji zamrożonych należności za tranzyt kolejowy przez Polskę. Przywóz tych towarów nie powoduje odpływu walut z Polski. Również nie wpływa na odpływ walut przywóz towarów w obrocie clearingowym, za które należność jest pokrywana wywozem towarów w okresach późniejszych.

W porównaniu do maja zmniejszył się wywóz o 8.689 tys. złotych, przywóz zaś zmniejszył się o 13.734 tys. zł.

NAJWIĘCEJ UPADŁOŚCI WŚRÓD DROBNYCH KUPCÓW

W maju b. r. ogłoszono na terenie całej Polski, według danych Głównego Urzędu Statystycznego, 7 upadłości wobec 5 upadłości, ogłoszonych w tym samym miesiącu ubiegłego roku.

W ciągu pierwszych 5-ciu miesięcy r. b. ogłoszono ogółem 47 upadłości wobec 44 w analogicznym okresie 1937 r., z czego 4 w spółkach akcyjnych (w pierwszych 5-ciu miesiącach ub. r. — 3), 14 upadłości w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością (12), 3 w spółkach firmowych i komandytowych (4), 8 w spółdzielniach (4), oraz 18 w przedsiębiorstwach jednoosobowych (21).

W okresie pierwszych 5-ciu miesięcy r. b. było 18 upadłości w przemyśle wobec 22 w analogicznym okresie 1937 r., oraz 29 upadłości przypadło na handel (22).

DOCHóD SPOŁECZNY W POLSCE

Ag. „Echo" podaje: Interesująco przedstawia się dochód społeczny w Polsce. Według obliczeń ekonomistów polskich dochód ten w 1937 r. wyraża się ogólną cyfrą 15.500.000. Z tej sumy na zawody wolne przypada suma 1.400.000, na ziemian 440 tys., pracowników umysłowych 2.035.000, drobne mieszczaństwo 1.900.000, robotników 2 mil. 400 tys., chłopów 3 mil. 920 tys., służbę folwarczna 570 tys., szkolnictwo 400 tys., resztę ludności 1.935.000. Dochód społeczny na głowę mieszkańców przedstawia się następująco: w zawodach wolnych 7.000, ziemiaństwie 7.300, pracowników umysłowych 3.000, drobnego mieszczaństwa 1.580, robotników 860, chłopów 500, służby folwarcznej 420, resztę ludności 2.240.

RYCZAŁT W PODATKU DOCHODOWYM

Zwiazek Izb Przemysłowo-Handlowych, na życzenie Min. Skarbu przedstawił ostatnio swoje uwagi w sprawie zryczałtowanego podatku dochodowego. Zwiazek Izb zaproponował m. in. objęcie ryczałtem płatników, których dochody nie przekraczaja 7200 zł. rocznie i pochodzą z jednego lub kilku źródeł.

Zdaniem Związku Izb z ryczałtu winny być wyłączone: osoby prawne, kupcy rejestrowi, płatnicy, prowadzący księgi handlowe ponieważ dla nich można łatwo ustalić faktycznie osiągnięty dochód i wreszcie (od następnego roku) — płatnicy, którzy w pierwszym roku trwania ugody ryczałtowej zawiadomia urząd skarbowy o zaprowadzeniu ksiąg handlowych.

Wymiar ryczałtu powinien obejmować okres 3-letni, co daje możność łatwiejszego uwzględnienia zmian, zaszłych w dochodzie.

Terminy płatności zryczałtowanego podatku dochodowego powinny być odrębne od terminów ryczałtu podatku obrotowego, co ułatwi płatnikom uiszczanie należności, przy czym ryczałt winien być pobierany w 4 ratach, wyznaczanych po upływie roku operacyjnego.

Przepisy proceduralne ustalane w związku z ryczałtem podatku obrotowego, okazały się odpowiednie i powinny być zastosowane do podatku dochodowego, przy odpowiednim ich zaadaptowaniu.

Związek Izb przywiązuje wielką wagę do możliwego równoczesnego ustalenia wymiaru naprzód podatku obrotowego, a następnie dochodowego i objęcia ich jednym nakazem płatniczym.

Ze względu na projektowane zasady ryczałtu, a niedostateczne wyrobienie znacznej ilości płatników, należałoby przewidzieć możliwość zawierania ugód przy pomocniczym współudziale zrzeszenia gospodarczego, którego płatnik jest członkiem.

Wydawca: Krakowskie Stowarzyszenie Kupców Redaktor odpow. N. Józef Haller
Drukarnia Józefa Fischera Kraków, Grodzka 62 — Telefon 104-12.